

WŁOŃCZOWO KWIĄCZANSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TOF

Prenumerata:

na miejscu 2 złote,
na prowincji 1 z od-
noszeniem do do-
mu 2 złote 50 gr.

Ogłoszenia:

za wiersz milime-
trowy na pierwszej
stronie 15 groszy,
na drugiej i trze-
ciej — 10 groszy, na
czwartej — 7 groszy
Ogłoszenia drobne
po 4 gr. za wyraz.
Tłustym drukiem —
podwójnie. Naj-
mniejsze ogłosze-
nie — 40 groszy. Dla
zagrańcy ceny o
100 proc. wyższe
Układ ogłoszeń
czterolamowy.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Baw się, ale krótko i rzadko. Św. Franciszek Salezy.

Robotnicy polscy we Francji.

W związku z przyjazdem misji francuskiej do Polski dla werbowania robotników na wyjazd do Francji podajemy poniżej informacje o położeniu Polonii francuskiej, udzielone przez rektora misji polskiej w Paryżu ks. Szymbora.

Wychodźstwo polskie składa się z robotników. Największy procent stanowią górnicy, resztę rolnicy i służba domowa. Rodacy nasi, których cyfra dochodzi do 400000 są porozrzućani po całym kraju. Największe skupisko polskie znajdują się w departamentach północnych, jak Pas de Calais i Nord, liczba ich bowiem dochodzi do 100,000. Pochodzi to stąd, że w departamentach tych znajduje się najwięcej kopalń.

Pozatem we Francji wschodniej, rozmieszczeni są polacy w Alzacji i Lotaryngji: w Nancy, Metz i Strasburgu. Ogółem liczba ich w tej prowincji dochodzi do 28.000. Jest to po departamentach północnych największe skupienie ludności polskiej. Francja środkowa posiada Polaków w departamentach: Saone-et Loire, Montceau, Gauttierets, Baudras. Francja południowa skupia Polaków w departamentach: Taru, Garel i Aveyson. W tych wszystkich departamentach pracują górnicy, rolnicy rozrzućeni są po całym kraju.

Co do pochodzenia, to górnicy przybywają wyłącznie z Westfalji, w znikomej ilości z Górnego Śląska i Sosnowca, natomiast rolnicy rekrutują się z całej Polski. Emigracja nasza we Francji posiada dwójaki charakter: stały i przejściowy. Na stałe osiedlają się we Francji przeważnie górnicy, przejściowo zaś przebywają tam rolnicy, zwykle 1 rok.

Położenie materialne naszych rodaków — jest ogólnie dobre, chociaż z drugiej strony zdarzają się wypadki wyzysku ze strony pracodawców, zwłaszcza odnośnie do służby domowej. Wyzysk ten ułatwia francuskim pracodawcom fakt, iż robotnik emigrant jest upośledzony w stosunku do robotnika miejscowego.

Rokowania emigracyjne, jakie toczyły się we Francji, nie przyniosły dotychczas żadnej w tej sprawie zmiany. Jedynym skutkiem jest to, że rząd francuski przyobiecał wydać rozporządzenie, aby robotnika polskiego traktowano pod względem płacy na równi z robotnikiem francuskim, ale faktycznie tego nie uczynił.

Co do zarobków, to należy odróżnić zarobki górników i rolników o-

raz służby domowej. Zarobki górników wahają się od 20—27 fr. dziennie. Dodatków rodzinnych t. zw. „ilocation” w wysokości 1 i pół fr. dziennie na każde dziecko górnik polski nie pobiera. Płace rolników sięgają od 120 — 250 franków miesięcznie. Do robotników rolnych zalicza się we Francji i służbę domową. Ta kategoria naszych robotników emigracyjnych narażona jest na najcięższy wyzysk, zwłaszcza na prowincji. Wyzysk przejawia się najczęściej w formie potrącenia kosztów podróży przez pracodawcę, chociaż umowa przewiduje, że koszt podróży pokrywa sam pracodawca.

Upośledzenie polskich emigrantów wyrównuje poprawny stosunek ludności francuskiej do naszej emigracji. Nie rzadkie są wypadki doskonałej wprost opieki, zwłaszcza ze strony towarzystw kopalnianych. Idzie ona tak daleko, że każda rodzina robotnicza przyjmuje do dyspozycji osobny domek z ogródkiem. Do towarzystw górniczych, które otaczają taką opieką naszych robotników, należą między innymi Noeux le Mines — Ostricourt, Montceaux.

Wielce dądatnim objawem, jaki można zaobserwować wśród naszej emigracji, to brak zacietrzewienia partyjnego.

Z KRAJU.

Przemysł zapalczany. Wobec pogłosek o przechodzeniu fabryk polskich zapalek w ręce kapitalistów zagranicznych otrzymujemy następujące miarodajne wyjaśnienie. Tylko dwie większe fabryki zapalek w kraju należą oddawna do kapitalistów zagranicznych. Żadne inne w ostatnich czasach w obce ręce nie przeszły. Sytuacja w przemyśle zapalczanym jest ciężka, na to wpływa brak eksportu. Ostatnimi czasy zarysowały się pewna możliwość eksportu do Turcji i Bałkan, skutkiem czego przemysł ten pragnie wziąć żywy udział w wystawie polskiej w Konstantynopolu.

Wywóz koni zagranicę. Zmniejszony komplet Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu na ostatnim posiedzeniu swem postanowił zezwolić na wywóz 1.000 sztuk koni karłowatych na warunkach następujących: 1) mogą być wywożone konie wzrostu najwyższej 140 cm.; 2) wywożone będą tylko osobniki męskie, wałachy, i 3) wywóz będzie bez opłat. Na wywóz 500 sztuk koni już otrzymała zezwolenie Centrala Handlowa Kółek Rolniczych, reszta zaś ulegnie repartycji w najbliższym czasie.

Z Senatu.

Rozprawy nad budżetem nastrojone były na ton wysoki, stanowczo wyższy, aniżeli rozprawy sejmowe. Senat skutecznie walczył z demagogią, która niestety tak często dominuje w debatach sejmowych. Nawet reprezentanci mniejszości utrzymali się w tonie i nie posuwali się tak daleko, jak ich towarzysze z Sejmu. Podobnie w tym tonie utrzymał się rzecznik PPS-u s. Prauss. Zwracała uwagę nieobecność i w rozprawie i w obradach Niemców.

Referował s. Buzek (PSL), który oddał należne uznanie przewodniczącemu komisji s. Adelmanowi za szybkie rozpatrzenie budżetu, a następnie rozbił krytycznie cyfry budżetu. Według jego obliczeń dochody dochodzą cyfry 1810 milionów zł. W rezolucjach domaga się: by rząd nie przekraczał w budżetach miesiąc.

przeciętnej miary wydatków, stosowanych w pierwszym półroczu bez uprzedniego stwierdzenia, że wpływ dochodów, przewidziany w budżecie, jest absolutnie zapewniony. Oszczędności należałoby przeprowadzić także w uposażeniu urzędników w stosunku do kosztów utrzymania.

Wskazane jest na przyszłość opracowywanie poza budżetem zwyczajnym i nadzwyczajnym także budżetu inwestycyjnego (jak w Czechosłowacji), którego wykonanie jest warunkowe. W przyszłości też domaga się Senat wcześniejszego opracowania budżetu, aby i on mógł poczynić swe poprawki, których przy obecnym nie czyni, nie chcąc rzeczy odwlekać.

W rozprawie ogólniejeznanym się szczególnie wystąpienia ss. Zdąnowskiego (Z L.N.), Szarskiego (Ch.N.) i Nowodworskiego (Ch.D.).

Co możemy wywozić na Bałkan.

Wobec utraty rynku rosyjskiego przemysłu i handlu, ministerstwo spraw zagran. (Wydział ekonomiczny) i Ministerstwo przemysłu i handlu, uznały za konieczne bliższe zajęcie się krajami na Bałkanach i na bliskim wschodzie.

Kraje te stanowią dla Polski w ogólnych swych zarysach jednolitą gospodarczą całość. Jako kraje rolnicze bardzo mało albo wcale nieuprzemysłowione mogą one stać się jednym wielkim terenem zbytu dla całej prawie polskiej wytwórczości fabrycznej. Związane z sobą komunikacyjnie rynki te odpowiednio wyzyskane mogłyby stworzyć niezbędne oparcie handlowe dla eksportu polskiego w jego kolejnym przenikaniu na Wschód. Jest to tem możliwe, że wzamian za to Polska sieć kolejowa mogłaby służyć jednocześnie drogą wywozu z tych krajów towarów na północ, północno-zachód i północno-wschód.

Towarami nadającymi się do wywozu z Polski byłyby wedle materiału urzędowego, w pierwszym urzędzie wyroby włókiennicze, wełniane i bawełniane, galanterja, drobne wyroby metalowe, maszyny rolnicze, parowozy, wagony, produkty chemiczne, papier, zapalki, meble, produkty nadtowe, cement szkło, wyroby skórza-

ne, podkłady kolejowe (zapotrzebowanie na większą ilość zgłoszono z Egiptu), węgiel, sól, a nawet produkty rolne (do Grecji).

Dotychczasowy nasz eksport skierowany na Bałkany i na Bliski Wschód wedle danych statystycznych, docierał wyłącznie do Rumunii. Natomiast inne kraje, jak Jugostawia, Bułgaria, Turcja, Grecja, Egipt, towarów naszych albo wcale nie otrzymywały, albo w minimalnych ilościach, przyczem w niektórych krajach, jak w Jugostawji dała się nawet zaobserwować zniżka polskiego wywozu na rzecz towarów czechosłowackich, niemieckich, austriackich, włoskich, i innych. Na ogólną sumę wartości polskiego wywozu — 1.195.586.000 zł., a więc przeszło 11 proc. Dane te są jeszcze bardziej znamienne, jeżeli chodzi o wyroby włókiennicze, zajmujące w eksporcie za r. 1923 pierwsze miejsce po węglu, sumą 162.905.695 zł. Na Rumunję przypada z tego przeszło 63 proc., czyli, że państwo to jest głównym odbiorcą polskiego przemysłu włókiennego. Rumunja jest również poważnym klientem na wyroby metalowe. Na ogólną wartość wywozu tych wyrobów 119.747.463 zł. przypada na Rumunję prawie 8 proc.

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie zajął Prezes p. Dr. Piasecki o godz. 8 wiecz. Protokół poprzedniego posiedzenia, odczytany przez Radnego Sekretarza p. L. Opczyńskiego, Rada Miejska zatwierdziła.

A) Rada Miejska przyjęła do wiadomości rezygnację p. Radnego Przybojewskiego.

I. Na wniosek Prezydium Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła:

Zatwierdzenie projektu pomnika Bechiego przekazać Prezydium Rady,

Magistratowi i specjalnej Komisji powołanej przez Komitet uczczenia pamięci Bechiego.

II. Na wniosek Magistratu Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła:

Przyjąć do wiadomości pismo Województwa Warszawskiego z dnia 2.5.1924 r. LWR 1480-M-94 w sprawie wydzierżawienia miastu działki gruntu z majątku państwowego Łęg na cele szkół powszechnych o powierzchni 9 morgów 89 prętów, oraz upoważnić Magistrat m. Włocławka do podpisania umowy dzierżawnej tejże działki.

III. Na wniosek Magistratu z po

prawką p. Prezesa Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła:

1. Wstawić do budżetu nadzwyczajnego Rozdziału VII) Wydziału Technicznego w rozchodzie, nową sekcją D) I. „Budowa mostu przez Zgłowiączkę przy ulicy Kilińskiego zł. 100.000.

2. Polecieć Magistratowi, by Delegacja Techniczna przy pomocy jednej z poważnych firm warszawskich sprawdziła kosztorys przedstawionego projektu mostu na Zgłowiączce.

3. Uzupełnić Delegację Techniczną przez powołanie do niej p. Ignacego Czamańskiego.

IV. Na wniosek pana Viceprezesa Rada Miejska powołała do Komisji Odbudowy: p. radnego W. Filipiaka i p. viceprezesa A. Mańkowskiego.

Na tem posiedzenie zamknięto o godzinie 10 wieczorem.

Zbrodnicza agitacja

Komuniści usiłują wywołać strajk powszechny.

Na terenie warszawskim rozpoczęli komuniści bardzo intensywną agitację za strajkiem powszechnym. Zdaniem agitatorów komunistycznych, strajk ten ma się wkrótce rozpocząć. W tym celu Centr. Kom. K. P. R. P. przygotowuje grunt. W dużych ilościach kolportowane są wśród robotników fabrycznych odezwy.

W jednej z nich komuniści wskazują, iż „doświadczenie listopada 1923 r. wykazuje niezbicie, że rozpraszanie walki obronnej na poszczególne okręgi — do czego dąży stale socjal-ugoda — jest zgubne... Walka proletariatu całej Polski musi być scentralizowana w jednym skupieniu”.

Jako przykład najwłaściwszego systemu organizacyjnego C. K. stawia Kongres Rad Załogowych, odbyty w czerwcu na Górnym Śląsku, na którym wybrano Centralny Komitet Akcji.

To też robotnicy wszystkich miast wzywani są do utworzenia wszędzie komitetów akcji.

C. K. K. P. R. P. zdążyła w rezultacie do zwołania „powszechnego zjazdu robotniczego” dla wyboru „centralnego komitetu akcji” i „scentralizowania walki proletariatu”.

Jest to niedawno wynaleziona droga organizowania się komunistów.

Ostatnie aresztowania do tego stopnia osłabiły organizację komunistyczną, że C. K., wzorując się na znalezionych przez policję polityczną instrukcjach z Moskwy, zmuszony został do szukania dróg mniej niebezpiecznych. Tak zwane rady załogowe czyli dawniej rady, komitety fabryczne, jako placówki zasadniczo legalne, mogą być łatwo wyzyskane, jeśli robotnicy poszli na lep wyrotowej roboty moskiewskiej.

Rozpowszechnione w ostatnich dniach odezwy komunistyczne bez osłonek nawołują do walki czynnej w Polsce.

Z kraju dolarów.

Znany czytelnikom naszego „Słowa”, wybitny działacz narodowy w Polonii amerykańskiej, X. Dr. Aleksander Syski donosi mi z kraju dolarów nieco wiadomości natury publicznej:

Byłem na zjeździe Stowarzyszenia kapłanów polskich w Filadelfii i napisałem tam trochę krwi starej gwardji. Pośród innych drobiazgów, przeprowadziłem uchwałę, żeby na przyszłość nie pozwalać, po parafjach naszych, kolektować rozmaitym wędrownym kolektorom, bez specjalnego upoważnienia ze strony zarządu naszego Stowarzyszenia, względnie — X. Biskupa Rhodoga. Sam tenże Bp. Rhode poparł gorąco ten mój wniosek.

W ostatnich latach pojawiała się u nas dużo duchownych wagabundów, wędrujących od parafji do parafji gwoli kolekcji. Przed paru tygodniami miałem u siebie (w Bostonie) jakiegoś kanonika brodacza, aż z Jeruzolimy, który tam kupił sobie

Chińczyk w Polsce wyświęcony na księdza.

Prymicje Ks. Kaing — Ba w Koninie.

Dnia 6 lipca r. b. odbyły się w kościele parafjalnym w Koninie prymicje ks. Józefa Kaing-Ba.

Uroczystość ta nadzwyczaj zainteresowała tamtejszą ludność, ponieważ ks. Kaing — Ba jest Chińczykiem, a prymicje Chińczyka odbyły się w Polsce chyba po raz pierwszy.

W czasie odprawiania Mszy Świętej przez ks. prymicjanta asystował mu jako archidjakon ksiądz dziekan Magett. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. prefekt Piwnicki. Po ukończeniu Mszy Św. ks. Kaing — Ba udzielił błogosławieństwa obecnym księżom, następnie swym opiekunom, państwu Ghikom, wreszcie wszystkim wiernym, rozdając obrazki z wizerunkami świętych.

Historja życia ks. Józefa Kaing — Ba jest bardzo ciekawa i pełna przygód, gdyż będąc małym chłopcem został porwany w czasie wojny rosyjsko-japońskiej przez żołnierzy rosyjskich, którzy przywieźli go do Mohylewa nad Dnieprem. Małego Chińczyka zabrał dla zabawy jeden z oficerów rosyjskich, który przewiózł go do Kamieńca Podolskiego i następnie odstąpił swemu znajomemu urzędnikowi rosyjskiemu. Mały Chińczyk tak

w domu oficera, jak i urzędnika był strasznie prześladowany i bity.

Zamieszkały wówczas w Kamieńcu Podolskim p. Jakób Ghika dowiedział się o znęcaniu się nad biednym chłopcem, postarał się odebrać go z rąk prześladowców i ciemiężycieli i zajął się jego losem. Pan Ghika narazie chciał zwrócić chłopca rodzicom, lecz po przeprowadzeniu korespondencji w drodze dyplomatycznej, dowiedział się, że rodzice jego zostali wymordowani przez Rosjan. Wtedy p. Ghika zaczął kształcić swego pupila i zaopiekował się nim jak własnym synem, następnie przy pomocy miejscowego proboszcza, a obecnie biskupa ks. Piotra Mańkowskiego, oddał go do gimnazjum w Krakowie. Po ukończeniu gimnazjum ks. Kaing — Ba bez niczyjej namowy, sam obrał sobie stan duchowy i wstąpił do seminarjum duchownego ks. misjonarzy, gdzie otrzymał święcenie kapłańskie w czerwcu roku bieżącego.

Obecnie ks. misjonarz Kaing — Ba wyjeżdża do Ameryki południowej w celach misyjnych, gdzie niezawodnie spotkają go nowe trudy i przygody ku chwale Boga, a zbawienia dusz.

Zarzucają nawet PPS., że są „zdrajcami”, gdyż przywódcy socjal-ugody nie chcą walki, sabotują ją i rozbijają”.

Dalej pacholkowo moskiewscy z wściekłością rzucają się na „snację Grabskiego”, nawołując robotników, by „bronili swych praw, pomimo sanacji i przeciwko sanacji”.

W myśl wykrzytych również instrukcyj Komitetu należy natychmiast znieść organizacje luźne, pozostawiając tylko ścisłe i wprowadzić w każdej fabryce, a nawet w szkołach, jacejki, złożone nie więcej niż z 8 — 10 osób. Te jacejki mają być dopiero wiązane w legalne komitety fabryczne.

Charakterystycznym jest, że moskiewskie komitety prowadzą z warszawskimi komunistami korespondencję w języku rosyjskim.

Instrukcja moskiewska narzuca również komunistom polskim informowanie Moskwy o działalności wszystkich stronnictw polskich i o „innych przejawach”.

Sprawy inwalidzkie.

Ustalenie klas zarobkowych.

Rozprządzeniem prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 czerwca r. b. (Dz. Ust. R. P. No. 55) ustalono w ubezpieczeniu inwalidowem z działalnością od 1 maja r. b. następujące klasy zarobkowe:

Klasa I. zarobek roczny 500 zł., składka tygodniowa 0,40 zł., klasa II. zarobek roczny od 500 zł. do 700 zł., składka tygodniowa 0,60 zł., klasa III. zarobek roczny od 700 zł. do 900 zł., składka tygodniowa 0,80 zł., klasa IV. zarobek roczny od 900 zł. do 1150 zł., składka tygodniowa 1,00 zł., klasa V. zarobek roczny ponad 1150 zł. składka tygodniowa 1,20 zł.

Do zarobku zalicza się obok gotówki także wartość wolnego utrzymania, mieszkania i światła i wszystkich innych świadczeń w naturaljach. Wartość świadczeń tych ustalił Okręgowy Urząd Ubezpieczeń następująco: a) Mieszkania w mieście dla robotnika lub pracownika fachowego rocznie na 24 zł. b) Całkowite utrzymanie włącznie mieszkania, opału i oświetlenia dla robotników, uczniów procederowych, kelnerów, sług męskich i żeńskich, stróżów domowych obojga płci, kucharek, praczek, prasowaczek, szwaczek, rocznie na 180 złotych, w miastach do 20.000 mieszkańców rocznie na 225 zł., a w miastach ponad 20.000 mieszkańców na 270 zł. c) Całkowite utrzymanie włącznie mieszkania, opału i oświetlenia dla pomocników procederowych, pisarzy i elewów gospodarczych, czeladników, pomocnic handlowych, pomocników gastronomicznych, kucharzy, uczniów aptekarskich i handlowych, szoferów, pielęgniarek, pielęgniarek, bon i t. p. osób rocznie na 225 zł., w miastach do 20.000 mieszkańców rocznie na 281,25 zł.,

Stanisław Janusz.

Humoreski z Tatr.

11. Organy.

Ustawione z jednej ściany
W Kościeliskiej są „Organy”.
A instrument to nie ladal...
Bo unikat w całym świecie...

Gdzie piszczałki będą z glazu?
A tam — ujrzyjż je odrazu...
Niech bór zagra — słyhać przecie...

Organista, gdy podchmieli,
Wiatr w nie grywa cuda trel,
Że aż dusza globu gada...

Lecz... że glaz w piszczałki dano!...
Rekwizycję obejść chciano...

w miastach ponad 20.000 mieszkańców rocznie ns 337,50 zł. d) Całkowite utrzymanie włącznie mieszkania, opału i oświetlenia dla pomocników aptekarskich i handlowych, urzędników gospodarczych i przemysłowych, wermistrzów i techników, nauczycieli i wychowawców, nauczycielek, tawarzyszek, reprezentantek, gospodyń, szefów kuchni i t. p. osób rocznie na 270 zł., w miastach do 20.000 mieszkańców rocznie na 337,50 zł., w miastach ponad 20.000 mieszkańców rocznie na 405 zł.

Do zaliczenia ubezpieczonego do poszczególnej klasy zarobkowej miarodajną jest u ubezpieczonych należących do Kasy Chorych 300 krotna kwota ustawowego zarobku dziennego.

Dla robotników rolnych obowiązują następujące klasy w ubezpieczeniu inwalidowem:

1. dla ordynariuszy klasa II. 2. dla chałupników klasa I. 3. dla zaciężników klasa I. 4. dla robotników sezonowych klasa II.

Urzednicy gospodarczy należą co najmniej do klasy III., nauczyciele i wychowawcy zaś co najmniej do klasy IV. O ile roczne zarobki pierwszych przekraczają kwotę 900 złotych, a drugich 1150 zł. przynależą pierwsi do klasy IV, a drudzy do klasy V.

Sługi, stróż domowych i t. p. osoby zalicza się do klasy zarobkowej w ten sposób, iż do zarobku gotówkowego, jaki otrzymują, dolicza się wartość otrzymywanych przez nich świadczeń w naturze.

Rozruchy chłopskie w Rosji.

WIEDEN Pat. — N. Freie Presse donosi z Moskwy, że na południowo-wschodzie Rosji wybuchły rozruchy chłopskie. W Astrachaniu, podczas zaburzeń głodowych, zabito kilku urzędników sowieckich. Zbuntowali się również kozacy, którzy mieli jakoby utworzyć własny rząd komunistyczny, usuwając poprzednio urzędników sowieckich.

O finansowej potędze katolicyzmu w Ameryce świadczy np. fakt, że wspomniany arcbp. Mundelein polecił księżom w swojej diecezji zebrać 8 milionów dolarów na budowę nowego seminarjum diecezjalnego. Gdy wrócił z Rzymu, już jako kardynał, księża, na wspomnianym bankiecie, wręczyli mu pierwszą na ten cel ratę w ilości 1 miliona.

Na złe humory polskie Ojciec św. przysłał nam tu tymczasowy plaster w postaci nominacji drugiego biskupa sufragana dla polaków w Detroit, w osobie X. Plagenska. Jestto kapłan dość jeszcze młody, tu wychowany; po polsku mówi niezle. W sprawach narodowych polskich nie brał wybitnego udziału.

I my także, Polacy, wchodzimy teraz w okres wyborów prezydenta, więc, naturalnie „slejkujemy”.

Wskutek nowego prawa o imigracji, parafje nasze, nietylko nie rosną, ale maleją. Jeżeli tak dalej pójdzie, to należy oczekiwać reemigracyjnego ruchu księży wślad za parafjanami.

X. Ch.

dom na swoje imię i obiecuje przepisać go na hospicjum polskie, a tymczasem z tego korzysta i kolektuje.

Z pośród kolektorów politycznych dużo hałasu narobił tu senator Woźnicki z Wyzwolenia. Prasa narodowa przywitała go na samym wstępie w Nowym Jorku rewelacją, że to były „szpieg moskiewski”, który w swoim czasie, w Lubrańcu, denuncjował do moskali jakąś organizację polską. Znalazł się tu jeden z członków tej dawnej organizacji, który to zeznał pod przysięgą i, jako zeznanie zaprzysiężone, ogłosił. W odpowiedzi na to Woźnicki zagroził skargą sądową; ale gdy tamten oświadczył gotowość stanięcia przed sądem, W. skapitulował, ograniczając się zbieraniem składek na... kosztą procesu.

W paru miejscowościach (Wilkesbarre, Pa., Thompsonville, Conn.) władze policyjne skompromitowały senatora W., zabraniając przemawiać mu, jako niebezpiecznemu anarchiście.

Mimo tych trudności, zebrał trochę dolarów i tura mu się opłaciła, bo głupich nigdzie nie braknie.

Warto, żeby powyższe szczegóły

doszły tam u was do wiadomości publicznej przez prasę narodową, gdyż W. z pewnością nigdzie się tem nie pochwalil.

Wiesz niewątpliwie o mianowaniu przez Rzym dwóch nowych kardynałów amerykańskich: arcbpa Chicagoskiego, Mundeleina, i arcbpa Nowojorskiego, Hayes'a. Arcbp. Mundelein jest Niemcem i traktuje owce polskie po macoszemu. Dlatego nie dziw, że jego kapelusze kardynalski rozdrażnił tutejsze żywiły narodowe polskie, zwłaszcza w samem Chicago. Organizacje polskie zamaniestowały to swoje niezadowolenie uchyleniem się od udziału w powitaniu Mundeleina, gdy wrócił z Rzymu. Mimo tego, wbrew opinii powszechnej, nie zabrakło w tej uroczystości, potem i na bankiecie, — polaków, duchownych i świeckich, z O. O. Zmartwychwstańcami na czele.

Obaj nowi kardynałowie, trzeba im to przyznać, hojną okazali rękę, zobowiązując się pokryć kosztą kongresu Eucharystycznego w Amsterdamie. Na poczet potrzebnej na to sumy złożyli już od ręki, każdy po pół miliona dolarów.

Co niesie dzień?

LIPIEC
24
CZWARTEK

Dziś: Kingl p.,
Chrystyny p. m.
Jutro: Jakuba ap.
Krzysztofora m.,
Walentynym.
Wschód słońca o g. 4.9
Zachód o g. 8.3
Wsch. księżycy o g. 11.51
Zachód o g. 1.22

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Lipca	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopniach Celsjusza	zachmurzenie niebieskie 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
22	21	57,0	18,8	4	C - 0
23	7	53,3	20,0	9	C - 0
23	13	50,5	24,0	10	C - 0

Najwyższa temperatura w dniu 22 lipca wynosiła 23,5 najniższa wynosiła 8,9 opad 0,0 m.

Czytelnia katolicka (vis - a - vis katedry) otwarta we wtorki i piątki od godz. 1-4-ej po południu.

Tow. Kraj. Oddz. Kujaw. Muzeum otwarte tylko w niedzielę od godz. 12-13 i pół.

Z giełdy d. 22. 7:

Dolar	5,16
Funt angielski	22,71
Frank szwajcarski (100)	95,03
Frank francuski (100)	26,67
Frank belgijski (100)	23,88
Liry włoskie (100)	22,34
Korony czeskie (100)	15,33
Korony austriackie (100.000)	7,28
4% poz. premj. 0,58, 8% poz. złota 6,70 6% poz. serja II A. 0,85, 6% pożycz. dol. 2,80, 4 1/2% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemińskiego — 5% listy M. 12,50, wart. i gr. czyst. złot. 3 zł. 44,49 gr.	

W sprawie koncesji na radiotelefony. Wobec szerokiego zainteresowania sprawą koncesji radiotelefonicznych dowiadujemy się, że pozwolenia na nabywanie i używanie aparatów odbiorczych, oraz na zakładanie i eksploatację stacji nadawczych będą wydawane dopiero po ukazaniu się przepisów wykonawczych do ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafii i telefonii. Przepisy te są obecnie opracowywane i spodziewać się należy wejścia ich w życie w ciągu najbliższych miesięcy.

Wycieczka wioślarzy z Grodna bawiła onegdaj w naszym mieście. Przyjęciem gości zajęło się Włocławskie Towarzystwo Wioślarskie.

Z aury. Po paru dniach zmiennej pogody mamy znów lipcowe upały. Wczoraj w południe termometr wskazywał 22 stopnie ciepła.

Szkola dla urzędników administracji gminnej. Z dn'em 15 sierpnia r. b. Biuro Pracy Społecznej otwiera w Warszawie »Szkole dla urzędników gminnych«, koncesjonowaną i pozostającą pod stałym nadzorem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Do szkoły tej, której zadaniem będzie przygotowanie kandydatów na stanowiska sekretarzy gmin wiejskich oraz mniejszych miast, przyjmowani będą kandydaci z wykształceniem w zakresie conajmniej 4 klas szkoły średniej względnie siedmiu oddziałów szkoły powszechnej. Po wysłuchaniu 4-0 miesięcznego kursu i odbyciu w tym samym czasie odpowiedniej szkoły praktycznej, słuchacze poddani zostaną egzaminowi w obecności delegatów M. S. Wewn. i Minist. Oświaty i otrzymają świadectwa, uprawniające do ubiegania się o odpowiednie posady.

Termin zapisów na pierwszy kurs upływa w dniu 10 sierpnia, r. b. do tego więc czasu kandydaci winni złożyć do Biura Pracy Społecznej (Kopernika 30) podania, zaopatrzone w odpisy dokumentów, stwierdzających odpowiednie przygotowanie naukowe, oraz życiorys kandydata i referencje instytucji, lub 2-ch wiarygodnych osób.

Dla ułatwienia korzystania z nauki w szkole osobom pracującym w Warszawie, wykłady odbywać się będą w godzinach popołudniowych. Słuchacze przyjezdni będą mieli zapewnione ułatwienia mieszkaniowe i żywnościowe. Bliższe informacje w sprawie szkoły dla urzędników gminnych udzielane są w kancelarii Biura Pracy Społecznej w Warszawie (Kopernika 30) tel. 117-12 codziennie za wyjątkiem dni świątecznych od godz. 1-3 po poł.

W sprawie przerachowywania pieniędzy. W dniach najbliższych ukaże się rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie przeliczania kwot pieniężnych, wyrażonych w niektórych przepisach prawnych, w rublach, koronach, markach niemieckich i markach polskich. Sumy wyrażone w rublach przelicza się po 2 złote za rubla, wyrażone zaś w koronach i markach niemieckich po 1 złotym za koronę lub markę. Sumy w markach polskich są przeliczane w sposób następujący: od 31 grudnia 1919 r. — 1 marka polska równa się 1 złotemu, do 31 XII. 1920 r. — 100 mkp. — 1 zł.; do 31. XII. 1921 r. 200 mkp. — 1 złoty; do 31. XII. 1922 r. 500 mkp. — 1 zł., i do 31 XII. 1923 r. 2.000 mkp. — 1 złoty. Przerachowania te nie dotyczą postanowień karnych (materiałnych lub proceduralnych), karno-administracyjnych, skarbowych, porządkowych i administracyjnych, jakoteż postanowień z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Podniesienie oprocentowania wkładów oszczędnościowych. Komunikują nam, że od dnia 1 sierpnia rb. podniesione zostaje oprocentowanie wkładów w obrocie oszczędnościowym Pocztovej Kasy Oszczędności z 4 i pół proc. na 9 proc. w stosunku rocznym.

Kto ma prawo zmieniać podręczniki szkolne. W celu usunięcia niepożądanych następstw, wynikających z częstej zmiany podręczników szkolnych, minister W. R. i O. P. zarządził, że wybór podręczników i środków naukowych z pośród poleconych lub dozwolonych przez ministra W. R. i O. P. należy do rad pedagogicznych szkół powszechnych, szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich.

Zmiana podręcznika jest dozwolona, gdy idzie o wprowadzenie podręcznika, przystosowanego do programu i metod dydaktycznych, zalecanych przez min. W. R. i O. P., na miejsce podręcznika, nie posiadającego cech powyższych.

Z ul. Warszawskiej. Mieszkańcy ul. Warszawskiej skarżą się na okropne warunki sanitarne. Oto przez całą ul. Warszawską wzdłuż jezdni tuż przy trotuarze jest głęboki rynsztok, odgrywający jednocześnie rolę kanału splawnego dla wszelkiego rodzaju nieczystości. Kanał ten, nigdy nie oczyszczany, wydaje okropną woń, zaturawiając dookoła powietrze. Czy nie możnaby tego kanału częściej przemycać lub też nakryć, chociażby deskami?

KRONIKA POLICYJNA.

Szantaż. Mieszkaniec naszego miasta Adam Rode bez wiedzy i upoważnienia fabryki sztucznego marmuru we Włocławku pod firmą »Lavinite« zrobił się jej przedstawicielem i jeździł do większych miast Rzeczypospolitej zawierając umowy z różnymi firmami, od których pobierał 10%, a conto zamówionego towaru. I tak udawało się przez pewien czas, lecz gdy zawiedzione firmy, nie otrzymawszy zamówionego towaru, zwróciły się do firmy »Lavinite«, dłaczego ta nie wysłała towaru, wtedy właściciel firmy Krupke zameldował tut. Eksp. która zawiadomiła inne władze bezpieczeństwa, rezultatem czego było ujęcie w Stanisławowie Adama Rode. Dochodzenie ustaliło, że ofiarą padły 72 firmy w różnych miastach, z którymi Rode zawarł umowę i zabrał á conto.

6.641 kaloryj

zawiera węgiel z kopalni

„Hr. Renard”

według badań przez „CHEMICZNY INSTYTUT BADAWCZY” we Lwowie w kwietniu 1923 roku.

WĘGIEL z kopalni „Hr. Renard”,

wydając tak dużo ciepła, jest najoszczędniejszym i najtańszym opałem.

WĘGIEL z kopalni „Hr. Renard”

posiadają następujące składy węgla:

1. Jan Klabecki, Brzeska 8.
2. Gracjan Cywiński, Bednarska 2.
3. Stow. „Ogniwo” Toruńska
4. Zofja Surowiecka 3-go Maja 7, (dawniej Hotel Mazowiecki).
5. St. Lewandowski, Królewiecka 30.

WĘGIEL z kopalni „Hr. Renard”

wysyła wagonami na różne stacje szerokotorowych i wązkotorowych kolejek, a we Włocławku odstawia do domów od 20 korcy

HURTOWNIA OPAŁOWA M. NAPIÓRKOWSKI
KALISKA 17, TEL. 209.

Rode został przekazany p. sędziemu śledczemu na pow. Włocławski i osadzony w tut. więzieniu.

Za zakłócenie spokoju. Przy ul. Kaliskiej 5, w podwórzu, pomiędzy mieszkańcami a przybyłymi tam ludźmi wszczęto bójkę, kres temu położyła policja.

— W dniu 19.VII r. b., t.j. w sobotę na Rakutowku przy ul. Ciasnej, Szelągowski Roman, Kazimierz i Czesław bracia Niteccy, oraz kilku innych wszczęli pomiędzy sobą awanturę, która przeszła w bójkę, przyczem Czesław Nitecki został silnie poturbowany. Nie koniec na tem, awanturnicy dalej awanturowali się wybijając szyby, łamiąc okna u spokojnych mieszkańców, a gdy przybyło dwóch posterunkowych, cała łobuzeria rzuciła się na nich usiłując ich rozbroić. Jeden z funkcjonariuszów we własnej obronie użył broni palnej, przyczem Szelągowskiemu Romanowi przestrelał rękę, po chwili nadbiegło więcej policji. i awanturników powiązali i dorozką przywieźli do Komisariatu Pol. Zaznaczyć należy, że w dniu 17.VII r. b. ci sami awanturnicy pobili kilka osób, gdzie również interwenjowała policja.

— Osińskiego Wacława i Krzemieńskiego Marcina pol. pociągnęła do odpowiedzialności sądowej za opilstwo.

Do odebrania. W komisariacie P. jest do odebrania znaleziony krzyż »Virtuti Militari« z roku 1792.

— W komisariacie pol. jest do odebrania znaleziona na ulicy chustka jesienna w kratę.

Kradzieże. Paszkowskiemu Teofilowi, zam. przy ul. Szopena Nr. 12, skradziono z ogrodu kilka sztuk kalafiorów

— Sztolpe Józefa, zam. przy ul. Długiej Nr. 27, pol. przyłapała na kradzieży kaczki na targu.

— Władysław i Janina Pieczewscy, zam. we wsi Smolnice, gm. Dobieg-

niewo, podczas targu na placu Dąbrowskiego w sklepie przywłaszczyli sobie otręby. Spisano protokół.

Konfiskata. Patrol nocny zatrzymał na ul. Sadokierskiej Stanisława zam. przy ul. Długiej № 6, i Józefę Grzanek zam. przy ul. Długiej № 15, które niosły w dwóch walizkach i chustce napełnione pęcherze spirytusem przemycanym. Spirytus skonfiskowano i spisano protokół.

— Jabłońskiemu, zam. przy ul. Kapitulnej 9, pol. skonfiskowała świnia pochłodzącego z tajnego uboju; spisano protokół.

— Nocy wczorajszej poster. pol. pełniący służbę nad Wisłą skonfiskował tytoń w ilości 74 paczek bez banderoli.

Pożar. Nocy wczorajszej przy ul. Chłodnej № 51 powstał pożar, który został przybyciem straży ogniowej został stłumiony.

Z OKOLIC.

Z Osięcin. W dniu 20 b. m. w Osięcinach odbył się wiec, urządzony przez Z. L. N. Po przemówieniu Sekretarza Okręgowego Związku Lud. Nar., p. Załuski, poświęconem charakterystyce poszczególnych rządów w Polsce, jako też omówieniu programu i celów Związku L. N. — uchwaloną została następująca rezolucja:

»Zebrani na wiecu obywatele m. Osięcin i okolicy po wysłuchaniu referatu Sekretarza Okręgowego Z. L. N., p. Załuski, wyrażają klubowi poselskiemu Zw. Lud. Nar. zaufanie i zwracają się do niego z prośbą, aby na przyszłej sesji sejmowej Klub Poselski Związku Lud. Nar. wpływał na Rząd, by politykę swą w stosunku do rolnictwa starał się polepszyć, jak również unormować sprawy podatkowe, a w szczególności sprawę podatku majątkowego, gdyż dalsze zwlekanie oszacowań majątku poszczególnych obywateli i ostatecznego i sprawiedliwego wymiaru podatku—

Kupujcie w naszym sklepie!

Bracie Polaku, pamiętaj o obronie własnej. Wróg czyha uzbrojony w aeroplany i gazy trujące. Obudź się i Ty i pomyśl o obronie Ojczyzny własnej przez popieranie *Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa*. Ofiary składaj na Konto P. K. O. Nr. 60179 — Bank Kujawski, Włocławek.

przyczynia się do wielkich zawiłań w opłatach innych podatków.

Zebrani żądają, ażeby przy uchwaleniu ustaw samorządowych posłowie Z. L. N. domagali się wprowadzenia do gospodarki samorządowej kontroli rządowej.

Wiec zakończono okrzykiem na cześć Polski.

TELEGRAMY.

Wielka manifestacja przeciwpolaka.

MINSK. Odyta tu druga sesja centralnego komitetu wykonawczego sowieckich Białorusi była poświęcona wyłącznie sprawie kwestji narodowej. Jak zwykle u bolszewików, praca ustawodawcza była tu połączona z demagogiczną agitacją. Ta ostatnia dominowała i nadała całej sesji wybitnie manifestacyjny charakter, skierowany przeciwko Polsce i na rzecz zjednoczenia Białorusi pod władzą bolszewików.

Jako referent w sprawach narodowościowych wystąpił komunista Ignatowski, który w swym przemówieniu podnosił, że władza sowiecka umiejętniej i rozumniej rozwiązuje kwestję narodowościową w „barbarzyńskiej republice sowieckiej”, niż „kulturalna Polska”. Następnie Ignatowski ostro krytykował politykę polską na kresach wschodnich i starał się przekonać słuchaczy, że państwa burżuazyjne wogóle nie są zdolne rozwiązać kwestji narodowościowej.

Następnie przemawiał komunista polski, Bonek, który wygłosił mowę w języku polskim, wychwalając stosunek władz sowieckich do polaków na Białorusi i potępiając polską politykę względem mniejszości narodowych i groząc „krwawą łaźnią” osadnikom polskim na kresach.

Inni mówcy, przemawiając dalej na temat stosunku rozmaitych narodowości do władzy sowieckiej, uskarżali się na ucisk, pańujący na Białorusi pod rządami polskimi i wzywali interwencji rządu sowieckiego, oświadczając gotowość „pomóc swym braciom”.

Związek polskiej młodzieży komunistycznej.

MOSKWA. (A. W.)—Polski delegat na kongresie III międzynarodówki młodzieży, Leski, podkreślał wagę pracy komunistycznej w Polsce, jako buforu pomiędzy S. S. S. R. a Niemcami. Komuniści w Polsce czekają na możliwość powtórzenia się wypadków krakowskich. Leski narzeka na represje w stosunku do związków młodzieży komunistycznej w Polsce i stwierdza pracę jednego z czynniejszych członków, Engla Związku młodzieży komunistycznej w Polsce liczy podobno 4,800 członków.

Protest Francusko-Belgijski.

LONDYN (PAT.)—Wedle informacji Havasa delegat francuski Clementel i belgijski Theunis zaprotestowali przeciwko proponowanemu przez delegację amerykańską warunkom emisji pożyczki 800 milionów, przewidzianej w planie Dawesa. Delegaci, francuski i belgijski, wyszli z założenia, że wspomniane warunki sprzeciwiają się traktatowi wersalskiemu. Wobec protestu francusko-belgijskiego rzeczoznawcy rozważali sprawę możliwości powierzenia Lidze narodów roli czynnika, któryby decydował o tem, czy zaszły wypadki uchybień ze strony Niemiec, poczem rada Ligi byłaby powołana do rozważenia kon-

CEGIELNIA MIEJSKA WE WŁOCŁAWKU

POLECA

dobrą cegłę maszynową i ręczną

po cenach konkurencyjnych

loko plac cegielnia, loko wagon lub z dostawą na budowlę.

ZARZĄD.

Przemysł Chemiczny w Polsce

Spółka Akcyjna w Zgierzu

poleca swój produkt

„NEOSALUTAN“

o działaniu leczniczym równym preparatowi „Nr. 914 profesora Ehrlicha”

Warunki nabywania znacznie udogodnione.

Wyłączna sprzedaż na Włocławek w aptece p. ST. DZIEKANOWSKIEGO.

sekwencji tych uchybień. Rzeczoznawcy zbadali również sprawę utrzymania komitetu ekspertów, który miałby stwierdzać, jakie trzeba przedsięwziąć kroki w związku z uchybieniami Niemiec w wykonaniu ich nowych zobowiązań.

Ze względu na różnicę zdań w tej sprawie nie powzięto żadnej rezolucji.

We francusko-belgijskich kołach konferencji żywią nadzieję, że niezłomna wola delegatów dojdzie do porozumienia umożliwi znalezienie takiego rozwiązania, które zabezpieczyłoby interesy wszystkich państw i było przez wszystkie jednomyślnie przyjęte.

Korzyści z konferencji.

PARYŻ. (P.A.T.)—Temps stwierdza, iż dotychczas uzyskano wielkie korzyści pod czterema względami, mianowicie: zapobieżono przedewszystkiem rozchwianiu się konferencji oraz natychmiastowemu runięciu planów Dawesa, po drugie, udało się osiągnąć to, iż Stany Zjednoczone stanęły obok państw sojuszniczych, po trzecie, uzyskano ogólne zobowiązanie wszystkich sojuszników w razie ewentualnych uchybień ze strony Niemiec. Wreszcie zachowano całkowicie w mocy prawa, służące każdemu z pośród sojuszników w tej pełni, jaką przewidywał traktat wersalski.

Pożyczka.

LONDYN. (Pat.) „Sunday Times” stwierdza, że w podkomisji pierwszej powzięto bardzo poważną decyzję, która umożliwiła komisji przygotowanie ostatecznego raportu dla plenarnego posiedzenia konferencji. Jest to mianowicie opracowywanie sposobu zapewnienia gwarancji grupom finansowym, udzielającym pożyczki Niemcom. W razie ujawnienia złej woli ze strony Niemiec przed powzięciem odnośnych sankcji, zasiegana będzie opinia specjalnego przedstawiciela grupy, która udzieliła pożyczki.

LONDYN (PAT.) Daily Telegraph podaje z Nowego Jorku, że krążą tam pogłoski, iż wielkie banki porozumiewają się obecnie w sprawie utworzenia potężnego syndykatu, któryby zabezpieczył udział amerykański w pożyczce, jaka ma być przyznana Niemcom.

LONDYN (Aj. Wsch.) Dzienniki donoszą, że Morgan zgłosił gotowość pokrycia połowy pożyczki dla Niemiec. Resztę pokryć mają bankierzy angielscy.

Zbrojenia bolszewickie.

PARYŻ. (Rps.)—Bolszewicy podczas pertraktacji przedwstępnych w sprawie uznania przez rząd francuski kładli silnie nacisk na załatwienie kwestji statków wojennych rosyjskich, internowanych w porcie Bizerty przez

rząd francuski po ewakuacji Krymu. W razie wydania im tych statków bolszewicy gotowi są poczynić znaczne ustępstwa w innych kierunkach, gdyż chodzi im bardzo o wzmocnienie swej floty czarnomorskiej i uzyskanie przewagi na morzu Czarnem nad flotą turecką.

Kącik humorystyczny.

Pan Hufnagel ma głos!

Tak, ja potrzebuje dzisz zabieracz głos. Kszondz redaktor nie chciał zamieszczyć mój artykuł, ale ja prosił pewien żydek odniedawna katolyk (ten z naszych), on mi zrobił protekcje i ja mogę zabrać głosu w antysemitckie (pfui!) „Słowo”.

Chodź mi o polemikę „Expressu” ze „Słowo”. Wy sy dues? Co to jest, żeby tak na sobie wigadywacz? A wszystko winien ten temperamentu adwokackiego i wiższe wykształcenie pana mecenasa.

W sobotę pije herbatę w cukierni pana Czech (tam chodźy dużo od naszych) i mówię do pana redaktora od „Expressu”:

— Panie mecenasu, daj pan pokój z tem pysaniem. Tego „Don Inigo” to pan nie przegada, bo to jest.... kubyte!

— Co, kobita? — zawołał pan mecenasu.

— Cobym tak zdrów buł, mam to głębokie psiekonanie. Pan mecenas odpowí jednego razu, to ta „Don Inigo” 300 procentów więcej.

To wtedy pan mecenasu bardzo się zasmucił i potrzebował z płaczem zawołać:

— Wole kamienie tłuc, niż redagować „Express” w takich warunkach!

Auf majne munes, na moje sumynie, on to powiedział. Słyszał to Ajzyk Kapcan z Maszlanej i Katz Cynaderbaum z Zabiej ulicy. Ja miszłał, że w „Expressu” już nic potem nie będzie stojało. A tymczasem, czytami onegdaj — jest odpowiedź. Pan mecenasu nie wtrzymal.

Aj waj, co to będzie, co to będzie! Znowuż sobie bendo kluczycz, bo „Don Inigo” będzie odpowiadacz.

A zoj! Do widzenia!

Z oprosieniem państwa:

Moryc Hufnagel,
Kupiec z ul. Szeroka Nr. 44.

Towar choćby najlepszy a niesprzedany chybił powołania, niesprzedaną zaś, gdyż nieznaną pozostać musi rzecz niezareklamowana.

Choroby piersiowe (płuc)

leczy „BALSAM THIOCOLAN AGE”

Jednocześnie i przywraca apetyt, wzmacnia organizm, powiększa wagę ciała, usuwa uporczywy kaszel i chrobrliwe poty. Używać za poradą lekarza. Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

Z Wydawnictw.

Jedna z największych księgarń, Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu, wydała szereg książek z dziedziny literatury pięknej, pod znakiem „Chwila wywczasu”. Na cykl ten składają się powieści, nowele, humoreski i inne. Bardzo miła i ciekawa ta literatura orzeźwia wypoczywający umysł. Jest to literatura wybitnie rozrywkowa. W chwilach i miejscach najruchliwszych nawet, jak w wagonie pociągu, można ją czytać bez ciągłego rozpraszenia myśli, które tak często w takich razach występuje przy czytaniu nudniejszych przedmiotów. Na wiązanek „Chwila wywczasu” składają się kwiaty literackie polskie, francuskie, węgierskie, włoskie i t. d. Treść wesoła i ciekawa, jest chwilami poważna, głębsza. Wiele znalazłem pięknych myśli, któreby złotemi nazwać można. Taki naprz. węgier Wiktor Rákosi kładzie do zbioru swych humoresek, obok myśli bardzo dowcipnych i wesołych, myśli nasuwające nam cenne wskazania życiowe, które w rozmyślniach przetrawiamy. Język, jak na przekłady, poprawny, choć miejscami niebardzo subtelny.

Papier ładny, druk wyraźny i wogóle szata zewnętrzna książek piękna. Zestawiamy niektórych wydanych dotąd autorów: W. Rákosi-Muza i inne humoreski. Fogazzaro — Pomyśl Ermes Torranza. — Perat Rochus! Gobineau. — Kochankowie z Kandarharu. Sheehan. — Sprawa odłożona. — Mniś z Trabølganu. Sigurd. — Kof majora i inne humoreski szwedzkie. Kendzyro Tukotani. — Nami-Ko. Ceny książek bardzo przystępne.

El. El.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Ceny niższe!!! Kąpiele czynne codziennie S. Guryński. Włocławek Plac Kopernika 9.

Dwie klacze do sprzedania: bułana robocza lat 6 i karogniada wyjazdowa lat 5. — Janowice st. kolej. Nieszawa, telefon Nieszawa. Zabieniec 3.

Potrzebny Uczeń na praktykę do Drukarni Diecezjalnej. Zgłaszać się z rodzicami i świadectwem ukończenia 7-10 klasowej szkoły Powszechnej w godzinach od 5 do 6-jej po poł., w biurze Drukarni, Brzeska № 4, w podwórzu.

Pianina nowe, wykwiłtne, wprost ze słynnej fabryki, taniej, niż bezpośrednio. Proszę o listowne zapytania: Stanisław Tahn, Kallsz, Aleja Józefiny 9.

Rządca rolny kawaler lat 32, praktyki 12, poszukuje posady samodzielnej lub pod dyspozycję. Lubień Kujaw. Janowo Grądzki.

Wiatrak do sprzedania w dobrym stanie. Jarantowice poczta Osiecinny.

Ogłaszajcie się w Słowie „Kujawskim”